

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przeramata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—, zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. : 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

**Cena 20 groszy**

Redakcja i Administracja  
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
 Konto czekowe w P. K. O.  
 Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy i strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt  
 Nekrologi 30 „ „ „ „  
 Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „  
 Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt  
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000  
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
 zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

## Min. Kwiatkowski zrzekł się protektoratu nad wystawą filmową

Minister przemysłu i handlu p. E. Kwiatkowski, który objął protektorat nad mającą się odbyć wystawą filmową, jak się dowiadujemy, zrzekł się protektoratu.

Decyzja ta jest wynikiem nalegań organizatorów o przyznanie na cele wystawy subsydjum rządowego w kwocie 70.000 złotych i ciągłego odlewania terminu otwarcia wystawy.

## Ochotnicy do Chin werbowani w Szwajcarii

PARYŻ, 3. 4. (PAT). „Echo de Paris” donosi z Berna, że rada związkowa zezwoliła na otwarcie w Bernie i w Neuchatel biur, mających werbować ochotników do Chin.

## Amerykanie i Anglicy uciekają przed kantończykami

PEKIN, 3. 4. (PAT). Reuter donosi, że cudzoziemcy, a zwłaszcza Amerykanie i Angliki, opuszczają w dalszym ciągu okolice położone nad rzeką Niebieską, w północnej części Szanghaju, oraz prowincję Szan-Si, i Honan.

## Powstanie w Marokku Hiszpanie tłumią bunt

MADRYT, 3. 4. (PAT). Według urzędowego komunikatu, kolumny wojsk hiszpańskich, których zadaniem jest stłumienie buntu w Marokku, posuwają się bez żadnych przeszkód naprzód. Kolumny te rozbroiły już wiele szczeptów. Do wojny II odwetu

## Krwawe zajścia w kinematografie w Lyonie

PARYŻ, 3. 4. (PAT). „Echo de Paris” donosi z Lyonu, że komunisty wywołali tam zaburzenia w jednym z kinematografów, w którym wyświetlano film amerykański na temat wojny. Dwaj agenci policyjni zostali ranieni. Aresztowano wiele osób.

# Amerykanie w radzie Banku Polskiego Nadzór nad realizacją polskiego planu finansowego

Nasz warsz. koresp. telef.: Delegacji rządu polskiego dr. Feliks Młynarski i prof. Krzyżanowski podczas swego pobytu w St. Zjednoczonych przedłożyli przedstawicielom amerykańskiego świata bankowego szczegółowy plan finansowy.

Zainteresowani planem tym finansistów amerykańscy postanowili

wysłać do Polski specjalną delegację, która ma na miejscu zbadać szczegóły planu finansowego rządu i warunki jego realizowania

Przychylna opinia nowej misji amerykańskiej przyspieszy realizację omówionej już w ogólnych rysach wielkiej pożyczki inwestycyjnej.

Pożyczka ta udzielona zostanie

zasadniczo Bankowi Polskiemu, do którego rady wejść ma czterech Amerykanów.

Stworzą oni w łonie rady Banku Polskiego specjalną komisję, powołaną do nadzoru nad realizacją planu finansowego, przedstawionego przez polskich delegatów finansowych w Ameryce i uzgodnionego z przedstawicielami finansjery Stanów Zjednoczonych.

BERLIN, 3 kwietnia. — Radjostacja berlińska ogłasza:

W kołach finansowych przypuszczają, iż w razie dojścia do skutku pożyczki dla Polski, gubernator Federal Reserve Bank Strong, będzie mianowany przedstawicielem kapitału amerykańskiego w Banku Polskim.

## Zjazd Związku strzeleckiego w obecności prezydenta Rzplitej i trzech ministrów

Nasz warsz. koresp. telefon: W dniu wczorajszym w sali techników odbył się 6-ty zjazd strzelecki, zagajony przez prezesa zw. dra Dłuskiego. Na zjazd przybyło kilkuset delegatów z całej Polski. Przewodniczył obradom ob. Małski, b. główny komendant zw. Na zjeździe był obecny p. prezydent Rzeczypospolitej, witany owacyjnie przez uczestników.

Wygłoszono szereg przemówień poczem sekretarz generalny Dreszer zdał sprawę z działalności za rządu. Następnie komendant główny związku ob. Kierzkowski zdał sprawozdanie z prac komendy, które szły w kierunku wojskowym, sportowym, kulturalno- oświatowym oraz przysposobienia kobiet. Po sprawozdaniu obyw. Kierzkowskiego, na wniosek ko-

misji rewizyjnej, udzielono absolutorium ustępującym władzom.

Wybrano do nowego zarządu przez akklamację ponownie prez. Dra Dłuskiego, oraz członków Dreszera, Królikowskiego, Piotrowskiego, Podgórskiego, Małskiego, Czackiego, Strzeżnińskiego, Domańskiego, Zajkowskiego, Brykę i Babińskiego.

Na zjeździe byli obecni ministrowie Staniewicz, Dobrucki i Niezabytowski, wiceminister Jaroszyński, wojewoda Sołtan, komisarz rządu na m. Warszawę Jaroszewicz oraz z wojskowości generałowie Orlicz - Dreszer, Rozeń i Kutrzeba, pułk. Jagrym - Małyszewski, ks. Butkiewicz, Ulrych, Pieracki, Kofłataj - Srzednicki, Więckowski i major Prystor.

## Król Ferdynand umierający Ks. Karol szykuje się do powrotu

PARYŻ, 3. 4. (PAT). Prasa donosi z Bukaresztu, że źródła angielskie, że król Ferdynand miał przyjąć ostatnie sakramenty. Prezes rady ministrów, oraz sześć opozycji, Brătianu, stwierdzili ponownie, że istnieje między nimi całkowite porozumienie w sprawie wykluczenia ks. Karola od ewentualnego następstwa tronu.

## Ks. Karol rumuński chce wrócić do Bukaresztu

BUKARESZT, 3. 4. (PAT). Były następca tronu przesłał z Paryża depeşe, zwracając się do króla rumuńskiego z prośbą o pozwolenie na przyjazd do Rumunii w związku ze stanem zdrowia ojca.

## Związek towarzystw turystycznych został utworzony na zjeździe warszawskim

WARSZAWA, 3. 4. (PAT). W dniu dzisiejszym, drugi zjazd delegatów polskich towarzystw turystycznych zakończył swe obrady. Konkretnym wynikiem obrad zjazdu jest założenie związku polskich towarzystw turystycznych, którego statut został uchwalony. W myśl statutu, celem związku

jest popieranie rozwoju turystyki w kraju i zagranicą oraz znawstwa za pośrednictwem towarzystw do związku towarzystw przez koordynowanie prac i zjazdów w związku oraz zbiorową reprezentację zrzeszonych jako całości wobec władz i zagranicy.

## Do wojny i odwetu nawołują nacjonaliści niemieccy w Gdańsku

GDANSK, 3. 4. (Tel. własny „Głosu Polskiego”). W dniu wczorajszym nacjonaliści niemieccy w Gdańsku obchodzili uroczyste rocznicę urodzin Bismarcka. Na zebraniu przemawiał dyrektor jednego z gimnazjów gdańskich p. Hoffmann, oświadczając m. in.: „Oderwanie dziś od naszej ojczyzny niemieckiej, oczekujemy z utęsknieniem chwili, w której będziemy mogli do niej powrócić”. Przemówienie następnego mówcy, przywódcy nacjonalizmu niemieckiego w Prusach Wschodnich, hr. Eulenburga, było apokteozą wojny i odwetu. Nawiazując do rocznicy bismarckowskiej, hr. Eulenburg oświadczył: „W dniu 1 kwietnia wszyscy Niemcy powinni się ziączyć, bez względu na korytarz i inną świętwa”

(dosłownie z organu niemieckonarodowego „Danziger Allgemeine Zeitung”) poczem dodał: „Tylko krew i żelazo przynoszą dobre owoce; tylko przez siłę naród osiągnąć może rozwój.

Słowa te musimy ciągle powtarzać, gdyż dzisiaj wiele wybitnych osobistości w Niemczech zabawia się myślą o lidze narodów i o wiecznym pokoju.

Nie możemy nigdy dopuścić do tego, aby młode pokolenie niemieckie zapomniało o wojnie. Wspólnym celem wszystkich Niemców jest dziś doprowadzenie do tego, aby nowe wielkie Niemcy zjednoczyły wszystkich Niemców tak, aby żaden Niemiec nie żył poza granicami państwa niemieckiego”

## Pożar składów firmy transportowej Kalecki i S-ka

W dniu wczorajszym, o godzinie 9 rano, mleczarka zamieszkała przy ul. Sienkiewicza 9, w domu przechodnim na ul. Piotrkowską Nr. 64, zauważyła kłęby dymu wydobywające się w tejże posesji ze składu towarzystwa transportowobandlowego, Kalecki i S-ka.

Zawiadomiony o powyższym właściciel domu p. Lichtenbergen, wezwał na miejsce straż ogólną. Pożar wybuchł wskutek wadliwej konstrukcji przewodu kominiowego, który posiadał otwór wychodzący do składu.

Iskry, padły na niżej znajdujące się półki, na których ułożone były paczki z wełną, przeznaczone do wysyłki przez firmę. Po chwili wszystkie półki oraz sprzęty, znajdujące się wokół stanęły w płomieniach.

Po godzinnej akcji ratowniczej, w której brał udział II oddział straży ogniowej, udało się ogień umiejscowić.

Straty, których nie zdołano jeszcze ustalić, są dość wielkie (R)

**Kupon ulgowy**  
 „Głosu Polskiego”  
 do kinoteatru „CZARY”  
 Ważny na dzień 4 kwietnia 1927  
 W programie obraz:  
 „Wśród bestji i ludzi”  
 Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów  
 ważnych na wszystkie miejsca i seanse  
 po 75 gr.

**Kupon ulgowy**  
 „Głosu Polskiego”  
 do kinoteatru „REDUTA”  
 Ważny na dzień 4 kwietnia 1927  
 W programie obraz:  
 „Panienska z protekcją” i „Czerwony goniec”  
 Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów  
 ważnych na wszystkie miejsca i seanse  
 pogodz 6 zł 2 00

**Kupon ulgowy**  
 „Głosu Polskiego”  
 do kinoteatru „SYRENA”  
 Ważny na dzień 4 kwietnia 1927  
 W programie obraz:  
 „Granica w płomieniach” i „Mezalijsani”  
 Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów  
 ważnych na wszystkie miejsca i seanse  
 po gr. 60

**Kupon ulgowy**  
 „Głosu Polskiego”  
 do kinoteatru „VICTORJA”  
 Ważny na dzień 4 kwietnia 1927  
 W programie obraz:  
 „Cud wilków”  
 Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów,  
 ważnych na wszystkie miejsca i seanse  
 po 60 gr.



### Nadużycia na politechnice warszawskiej

Na skutek zarządzanej przez władze akademickie politechniki warszawskiej kontroli gospodarki tej uczelni, zostały ujawnione nadużycia w dziale zaopatrywania gmachów w opał w latach ubiegłych.

Po ustaleniu faktu nadużyć, rektor politechniki, zawiesił w urzędowaniu intendenta oraz jego pomocnika, sprawę zaś przekazał zgodnie z obowiązującymi przepisami, komisji dyscyplinarnej przy ministerstwie oświaty tudzież prokuratorowi sądu okręgowego.

### 29 oskarżonych o rozruchy w Siryju sąd zwolnił

Innym wymierzono niewielkie kary

STRYJ, 3. 4. Wczoraj zapadł wyrok w głównym procesie przeciw 43 bezrobotnym, oskarżonym o branie udziału w rozruchach w 1926 r.

Sprawę 3 oskarżonych odrzucono, z pośród 40 pozostałych 10 skazano na 3 — 7 miesięcy więzienia, jednego na 7 miesięcy za gwałt publiczny, jednego na 7 dni za wzięcie udziału w zbiegowisku 29 oskarżonych uwolniono.

Wszystkim oskarżonym z wyjątkiem 3 zawieszono wykonanie kary.

### Liga narodów winna się zająć zatargiem włosko-jugosłowiańskim

RYM, 3. 4. (PAT). Biura międzynarodówki socjalistycznej i międzynarodówki związków zawodowych zbadaly sprawę konfliktu włosko-jugosłowiańskiego, wyrażając pogląd, że liga narodów winna zająć się tym zatargiem, którego powód jest najzupełniej wyraźny.

### Reumatyzm zwyciężony Doniosły wynalazek wiedeńskiego lekarza

WIEN, 3. 4. (PAT). „Wiener Medizinische Wochenschrift“ donosi, że lekarzowi wiedeńskiemu dr. Paulowi, udało się wynaleźć skuteczny środek przeciwko reumatyzmowi. Najważniejszym składnikiem tego środka jest tuberkulina, którą zastrzykuje się pod skórę. Wyniki tej nowej metody leczniczej mają być bardzo pomyślne.

### Niepodległa Korelia Plan powstania przeciwko japończykom

PARYŻ 2 kwietnia. (ATE). — Władze japońskie wykryły niezwykle rozgałęzioną organizację komunistyczną w Koreli, której celem było wywołanie powstania przeciwko japończykom i utworzenie niepodległego państwa. Organizacje te liczyły zgórą milion członków. Władze aresztowały przeszło sto osób.

### Jaką pogodę będziemy mieli w kwietniu?

Prognoza meteorologiczna na kwiecień zapowiada do 4. b. mies. pogodę zmienną z wiatrem i opadami. Poza to w pierwszej połowie miesiąca panować będzie przede wszystkim piękna, ciepła pogoda z lokalnymi słabymi zaburzeniami atmosferycznymi. Gorzej zapowiada się druga połowa kwietnia, szczególnie zagrożone są święta Wielkanocne.

Już na drugą połowę wielkiego tygodnia przewidywane są dni chłodne i słotne. Sama wielka niedziela ma być nieco pogodniejsza, ale naogół święta pozostają pod znakiem atmosfery zmiennej i wietrznej. Potem pogoda się poprawia, noc są chłodne, natomiast dni ciepłe, prawdziwie wiosenne. W nocy 22 kwietnia zimno, deszczowo i wietrzno, 28 kwietnia burza.

# Polityka zagraniczna Łotwy

## Jedyna orientacja -- to orientacja pokoju. -- Pakt gwarancyjny z sołwietami. -- Liga narodów nie daje dostatecznych gwarancji bezpieczeństwa. -- Konieczność pacyfikacji na wschodzie Europy. -- Konieczność istnienia niepodległej Litwy

### Wywiad z łotewskim ministrem spraw zagr. p. Ceelensem

Współpracownik jednego z pism warszawskich uzyskał od ministra spraw zagranicznych Łotwy p. Ceelensa szereg niezwykle ciekawych informacji o tak aktualnej obecnie sprawie polityki zagranicznej rządu łotewskiego, które poniżej w całości przytaczamy

#### POŁOŻENIE OGÓLNE ŁOTWY.

Znaczenie paktu o nieagresji polega na tem, że Łotwa chce w miarę sił prowadzić jawną, określona i jasną politykę pokoju i nie życzy sobie być wciągniętą do jakiegokolwiek wojny napastniczej w stosunku do związku sowietów ani też brać udziału w koalicjach skierowanych przeciwko niemu.

Jedno spożnienie na mapę wystarczyć by zrozumieć, że Łotwa wskutek swego położenia geograficznego, musi pozostać neutralną w zatargach i w walce interesów wielkich mocarstw, i że nie może być wciągnięta do tych zatargów albo do wojny.

W swej polityce zagranicznej Łotwa nie może i nie chce wyznawać jakichś specjalnych orientacji. Dla Łotwy możliwą jest tylko jedna orientacja — orientacja pokoju; orientacja ta daje zarazem najwięcej gwarancji dla naszej niepodległości.

#### OBECNY STAN ROKOWAŃ POMIĘDZY ŁOTWĄ A Z. S. S. R.

Rokowania o pakt prowadzone były już od roku; niepodobna tedy mówić o jakimś wyjątkowym pośpiechu przy parafowaniu.

Wskutek odjazdu przedstawiciela Z. S. S. R., prowadzenie rokowań zostało przekazane nowej osobie; ta okoliczność spowodowała potrzebę parafowania tych punktów, co do których osiągnięto porozumienie, aby w ten sposób umożliwić p. Arslowowi sprawozdanie przed jego rządem o osiągniętych rezultatach rokowań.

Porozumienie jeszcze nie nastąpiło co do sprawy, w jakiej formie Łotwa stwierdzi wobec Sowietów swoje prawa i obowiązki członka ligi narodów, a także co do drugiej konwencji, która ma ustalić sposoby pokojowego rozstrzygnięcia spraw spornych na podstawie zasady komisji uzgadniającej z neutralnym przewodniczącym.

Jeśli nastąpi porozumienie w tych sprawach, to obie umowy ze wszystkimi załącznikami będą podpisane i wejdą jednocześnie w życie.

Wszystkie punkty parafowane były uzgodnione zawczasu i całkowicie z estońskim ministrem spraw zagranicznych dr. Akilem.

#### ŁOTWA A LIGA NARODÓW.

Łotwa chce pozostać nadal członkiem ligi narodów i brać udział lojalny w jej pracach; rozwijając pokojowe stosunki wzajemne ze związkiem sowieckim. Łotwa nie porada w sprzeczność z paktem ligi narodów, tak to twierdzi bezpośrodkowo a miłe i bez dobroć wiary część prasy zagranicznej. Współpracując z ligą narodów Łotwa musi jednak brać pod uwagę swoje swoiste położenie geograficzne. Muszę, niestety,

stwierdzić, że wśród części prasy zachodnio-europejskiej spostrzec się dała tendencja obciążenia małych państw całością zobowiązań; a jednak, tak dotąd, ani ze strony ligi narodów ani ze strony Europy zachodniej nie było nawet poważnej rozmowy o realnych gwarancjach bezpieczeństwa państw małych. Gdy w swoim czasie pewne wielkie mocarstwo wystąpiło przeciw małemu państewku na Kaukazie która należało do ligi narodów, i gdy je podbiło i przyłączyło do swego terytorium, — to wtedy o ile sobie przypominam, nie nastąpił bodaj słowny protest ze strony ligi narodów, albo z czyjejkolwiek innej strony przeciwko umocnieniu niepodległości członka ligi narodów. Nawet więcej; na kilka tygodni przed tym smutnym wypadkiem, jedno z wielkich mo-

carstw zachodnio-europejskich zawarło umowę handlową z Rosją sowiecką, w której to umowie o we państwo kaukaskie uważane jest za część składową państwa sowieckiego. Tak wygląda rzeczywistość.

A w innym kierunku ta rzeczywistość nam wskazuje, że państwa zachodnio-europejskie w celu zagwarantowania swego bezpieczeństwa zawarły t. zw. traktat Locarna; nie wystarczyły im widocznie gwarancje, włączone do artykułów paktu ligi narodów.

Jeżeli taka jest realna rzeczywistość w dwóch różnych kierunkach, to niechże nikt nie oskarża mojej Łotwy o to, że nie chcąc być przedmiotem ani narzędziem w starciach państw innych, prowaździ ona politykę realną, skierowaną ku utrwaleniu pokoju i ku obronie jej niepodległości.

#### DO CZEGO ZMIERZA ŁOTWA?

Z jednej strony chcemy utrzymać nasze pokojowe stosunki wzajemne ze związkiem sowieckim, i sadzę, że już niebawem wszystkie państwa Europy wschodniej, wszyscy sąsiedzi państwa sowieckiego, dojdą do tego samego wniosku, że jasna i realna polityka pokojowa w Europie wschodniej jest warunkiem koniecznym dla odrodzenia życia gospodarczego wszystkich narodów wschodnio-europejskich, a także ważnym zadaniem przy pracy nad utrwaleniem pokoju ogólnie-europejskiego.

Z drugiej strony Łotwa żywi nadzieje i sady, że nadszedł czas, gdy państwa Europy zachodniej i wszyscy członkowie ligi narodów winny poważnie zastanowić się nad sprawą realnej stabilizacji pokoju i gwarancji bezpieczeństwa za pomocą środków bardziej ogólnych i konkretnych.

Za jeden z takich środków uważam pakt gwarancyjny pomiędzy państwami północno-wschodnioeuropejskimi, a związkiem sowieckim, Niemcami, Francją i Anglią. Wiele się mówiło o gwarancjach pokoju na Renie, jako o gwarancjach pokoju ogólnie-europejskiego; wydaje mi się, że utrzymanie pokoju i stałych stosunków politycznych w Europie wschodniej jest dostatecznie ważnym warunkiem dla pokoju ogólnie-europejskiego.

O ile wiem, socjaliści fińscy i estońscy uznają za ważne zadanie politykę pokoju i paktów o nieagresji ze związkiem sowieckim.

#### ŁOTWA I POLSKA.

Z Polską chcemy pozostawać w dobrych, przyjaznych, sąsiedzkich stosunkach, i rozwijać zarazem nasze gospodarcze stosunki wzajemne, które w ciągu lat ostatnich rozwijały się, niestety, w takim kierunku, że nasz bilans handlowy wobec Polski stał się mocno pasywnym.

Dużą rolę grają tu, naturalnie, przeszkody, wynikające z systemu kontyngentów i licencji; o tych sprawach trzeba pomówić w związku z rokowaniami o umowę handlową pomiędzy naszymi państwami. Nienormalnym jest z pewnością i ten fakt, że dotychczas nie mamy konwencji polsko-łotewskiej o bezpośredniej komunikacji kolejowej, osobowej i towarowej, chociaż z naszej (łotewskiej) strony niema żadnych przeszkód dla podpisania konwencji.

#### ŁOTWA A LITWA.

Łotwa pragnie zbliżyć się gospodarczo do Litwy i ustalić z Litwą przyjazne stosunki polityczne. Z punktu widzenia państwa łotewskiego nasze interesy żywoe składają nas netylko do wspólnych działań z Estonją, ale domagają się kategorycznie istnienia niepodległej Litwy.

Najbliższa premjera GRAND-KINA  
Marjanka, dziecko ulicy  
Tragedia upadłe dziewczyny

## Nie Kraków lecz Warszawa Straż piśmiennictwa żąda złożenia zwłok Słowackiego w katedrze św. Jana w stolicy

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Straż piśmiennictwa polskiego, stanowiąca zespół na wybitniejszych pisarzy polskich, ogłosiła obszerną odezwę w sprawie sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego do kraju.

Straż podkreśla, iż rząd powziął w tej sprawie decyzję bez wysłuchania głosu poetów polskich, który na pięknych zamienianach rządu zaważyć powinien.

Straż piśmiennictwa oświadcza dalej, że nie Kraków, nie „wzgórza wawelskie”, nie groby królowskie nawet objąć powinny na własność prochy Juliusza.

Czeka na nie Warszawa, niedroższa sercu poety, której tyle przepięknych strojów poświęcił.

Trumna z prochami Słowackiego, zdaniem straży piśmiennictwa, powinna spocząć w podziemiach katedry św. Jana.

Oryginalny film bez skrótów tylko w LUNIE



Oryginalny film bez skrótów tylko w LUNIE

Z posągowa piękny Ramonem NOVARRO w roli głównej.

Koszt filmu 4 000,000 dolarów! .. 150,000 uczestników! .. 3 lata pracy!

Częściowe sceny w naturalnych kolorach — Film ten w swym pochodzie poprzez ekrany świata, jako czarodziejska wiza genialna, o reżysera

FREDA NIBLO wynotyzował i oświecał zachyconych i zdumionych widzów.

Zwiększona orkiestra wykona specjalnie do tego zryczydła napisane utwory.

Passe-partout i bilety ulownieważne!

Początek eansów o p. 4, 5, 8 0,15 w.

Wytwórnia: Metro Goldwyn Mayer Pictures. Eksp. Tow. Film. Fanamet



BEN-HUR



# Aleksander Świętochowski otrzymał nagrodę literacką m. Łodzi

W dniu wczorajszym w sali posiedzeń magistratu odbyło się posiedzenie komitetu nagrody literackiej m. Łodzi, celem przyznania nagrody za rok 1927.

W posiedzeniu wzięli udział w komplecie członkowie komitetu pp.: prof. dr. Ignacy Chrzanowski — delegat uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Marjan Cynarski — prezydent miasta, dr. Fichna — prezes rady miejskiej, prof. dr. Tadeusz Grabowski — delegat uniwersytetu poznańskiego, red. Czesław Gumkowski — delegat syndykatu dziennikarzy polskich w Łodzi, prof. dr. Józef Kallenbach — delegat polskiej akademii umiejętności w Krakowie, dr. Stefan Kojaczkowski — delegat polskiego klubu literackiego w Warszawie, prof. Zygmunt Lorentz — delegat rady miejskiej, red. Stanisław Miłaszewski — delegat tow. literatów i dziennikarzy w Warszawie, kurator Jan Owiniński — delegat kuratorium szkolnego okr. łódzkiego, Adam Grzymała - Siedlecki — delegat rady miejskiej, prof. dr. Józef Ujejski — delegat uniwersytetu warszawskiego, a nadto: dyrektor zarządu m. Łodzi, J. Zalewski i kierownik oddziału prasowego, red. M. Tarłowski, który prowadził protokół posiedzenia.

Posiedzenie o godz. 11.40 zajął p. prezydent M. Cynarski, dziękując zebranym za wzięcie udziału w pracach komitetu, poczem pokrótce skreślił historję powstania nagrody literackiej m. Łodzi.

Następnie komitet ukonstytuował się, wybierając na przewodniczącego p. prof. J. Kallenbacha, na zastępcę przewodniczącego p. prezydenta M. Cynarskiego, na sekretarza p. red. Cz. Gumkowskiego.

Po uchwaleniu regulaminu, komitet przystąpił do obrad nad wyborem osoby laureata. Przed głosowaniem poszczególni członkowie komitetu zgłaszali swe kandydatury, poczem, po długiej, ożywej dyskusji, przystąpiono do głosowania, które, w myśl regulaminu, odbywało się jawnie.

W wyniku głosowania nagroda literacka m. Łodzi na rok 1927 w wysokości 10.000 złotych, przyznana została za całokształt działalności literackiej p. Aleksandrowi Świętochowskiemu w Warszawie.

W zakończeniu p. A. Grzymała - Siedlecki imieniem członków komitetu złożył serdeczne podziękowanie miastu Łodzi w osobach obecnych na posiedzeniu jego reprezentantów za czyn tak wysoce kulturalny, jakim było ufundowanie nagrody literackiej m. Łodzi, poczem p. prof. J. Kallenbach o godz. 2,15 zamknął posiedzenie.

Po posiedzeniu odbył się w Grand - Hotelu na cześć członków komitetu obiad, wydany przez miasto, na którym byli również obecni pp.: ławnicy wydziału oświaty i kultury, prof. Z. Hajkowski i F. Kruczkowski, poczem

zebrani wzięli udział w zebraniu towarzyskiem w prywatnym mieszkaniu p. prezydenta Cynarskiego.

Wieczorem o godz. 8.30 p. prof. dr. J. Kallenbach w miejskiej galerji sztuki wygłosił odczyt na temat: „J. U. Niemcewicz utajony dramata „Dwa stołki”, poprzedzony słowem wstępem p. dyr. M. Dienstl - Dąbrowy.

Na posiedzeniu komitetu nagrody literackiej, jak się dowiadujemy, zgłoszono ogółem 16 kandydatur; w ostatecznych głosowaniach szanse wahały się pomiędzy Aleksandrem Świętochowskim i A. Berentem.

Zwyciężył Aleksander Świętochowski.

Wręczenie nagrody nastąpi w dniu 3-go maja.

# Komunikat Oświadczenie zarządu „Związku pracowników miejskich”, oddział w Łodzi

W odpowiedzi, na umieszczony w Nr. 13 tygodnika „Praca”, artykuł pod tytułem „Kto ma głos” my, członkowie „Związku pracowników miejskich i zakładów użyteczności publicznej zjednoczenia zawodowego polskiego, oddział w Łodzi”, zmuszeni jesteśmy wyjaśnić co następuje:

1. Nieprawda jest, jakoby na ogólnym zebraniu „Związku pracowników miejskich” wybrano zarząd, w niepraktyczny dotychczas sposób i jakoby listy kandydatów na członków zarządu nie podano urzędowo do wiadomości delegatów sekcji. Było inaczej, gdyż wszystkie sekcje, wchodzące w całość związku, wysunęły własne kandydatury na członków związku.

2. Nie odpowiada również rzeczywistości, jakoby w czasie zebrania nie sporządzono listy obecnych i uprawnionych do głosowania.

Tylko pewna część pracowników miejskich, stojących poza obrębem

taktykę przeprowadzenia zebrania między i niedzie nie stosowana na terenie związków zawodowych. Mianowicie przy wejściu postawiono swych członków i prowadzili listę obecnych, do tego stopnia, że nawet nie chcieli wpuścić członków sekcji pracowników hotelowych, ai zmuszeni byli zwrócić się z interwencją do swego b. przewodniczącego związku.

3. Nieprawda jest, jakoby nieprawidłowo wprowadzono wybrany zarząd w pełnienie obowiązków.

Nie jest wykluczeniem, że dla tej części pracowników miejskich, stanowiąc może przysłowiową „chłobiankę”, nie mogło tutaj ani wybranie ze swej strony przewodniczącego, ani przeistoczenie porządku dziennego. Nam pracownikom zakładów użyteczności publicznej, zależy na całości organizacji zawodowej, i jesteśmy przeciwni wprowadzaniu polityki do ruchu zawodowego. Ani związek w związku, ani dyktatura liderów politycznych nas nie pociąga.

Na protest delegatów „wydelegowanych od delegatów” nie chcieliśmy odpowiadać wóźnie, lecz aby tym panom przypomnieć, że nie tak dawno podporządkowali się związkowemu „statutowi”, a w tym wypadku statut pomógł i zwołali ogólne zebranie za pośrednictwem ludzi nie wspólnego ze związkiem naszym nie mających, szerszy ogół naszych koleżanek i kolegów czuje się w obowiązku wobec protestu ich oświadczyć, co następuje:

a) Nieprawda jest, jakoby lista kandydatów do nowego zarządu została ułożona bez porozumienia się ogółem koleżanek i kolegów. Uważaliśmy za zbyt szanowne, zwracać się do szan. panów o łaskawe wystawienie z naszych sekcji kandydatów do zarządu.

b) Nieprawda jest, jakoby przy wejściu nie było ścisłej kontroli obecnych i uorawionych do głosowania, natomiast prawdą jest, że wyszli z nami taktykę, zgodną ze zwyczajami etycznymi związków, a tem samem wprowadziliście chaos, który jednak nie wywarł na obecnych żadnego wrażenia i wynik głosowania, dobrze jest wam wiadomy. Ze z tego tytułu robicie panowie związek w związku — nie my, lecz wy powinniście się wstydzić.

c) Nieprawda jest, jakoby lista kandydatów była chaotycznie rozdawana na sali w ostatniej chwili, gdy już były zarządzone wybory, lecz prawdą jest, że listy kandydatów rozdawane były przez komisję skrutacyjną wyłonioną z łona strony nam przeciwniej, podczas nietraktamentowej przerwy. Zaczęliśmy musiny, iż gazownia, telefony, hotel, tramwaje nie przagnęły żadnego wyrozumienia wobec części pracowników miejskich. Kandydaci przez nich wystawieni musieli by znaleźć miejsce w zarządzie.

d) Nieprawda jest, jakoby ogólne zebranie odbyło się bez skonstatowania quorum, aczkolwiek było zwołane w jednym dniu w dwóch terminach i tem samem posiada charakter prawny i legalny.

e) Ze komisja skrutacyjna nie podpisała protokołu, to już jej sprawa. Komisja skrutacyjna po przeliczeniu głosów, zakomunikowała wyniki głosowania przewodniczącemu ogólnemu zebraniu co tenże przyjął do wiadomości i zaakceptował, i to zostało protokolarnie stwierdzone. Na punkt ten odpowiedzą ci, którzy zostali imiennie wytknięci.

Na zakończenie powyższego, jeszcze słów kilka: nie więcej nie żądamy, jak tylko sprawiedliwości, i niech głos nasz tym razem nie zostanie zlekceważony. Nie obawiamy się wcale wyniku, lecz pragniemy zaniechania i zaprzestania wylewu fałszywych łez krokodyli w gabinetach. Nawołujemy was do powrotu do wspólnej pracy nad wspólnym dobrem w związku naszym.

Zarząd łódz. oddziału związku pracowników miejskich i zakładów użyteczności publicznej „Zjedn. zawod. polskiego”.



**Dziś wielki podwójny program!**  
z udziałem:

**Ossi Oswaldy** i **Panienki**  
rotékcja

oraz

**PRISCILLI DEAN** Niezapomnianej  
Dziewicy Sztambułu

w roli

**„CZERWONEGO GOŃCA”**

Humor, wesołość, rozmach, odwaga, zręczność, czar i urok tych  
GWIAZD jednej i drugiej półkuli tworzą arcytwór nowoczesnego filmu

Początek seansów o godz. 6-ej po poł., ostatni seans o godz. 10-ej wiecz.

## Rozkładanie podatków na raty i obniżenie odsetek za zwłokę mogą skuteczniać urzędy skarbowe

W swoim czasie kupcy łódzcy, wystąpił do min. skarbu z obszernym memoriałem, wskazując, iż dotychczasowy sposób stosowania ulg podatkowych, nie przynosił istotnych korzyści, a to z uwagi na niedostateczną kompetencję naczelników urzędów skarbowych oraz prezesa Towarzystwa. W wyniku tej akcji, władze skarbowe powiadomione zostały o pozytywnych wynikach tych starań.

Urzędy skarbowe będą mogły we własnym zakresie rozkładać należne podatki do wysokości 2.000 złotych, na przeciąg 6 miesięcy, doliczając 1 proc. miesięcznie za zwłokę. W ten sposób zlikwidowana została dotychczasowa formalistyczna przy rozkładaniu na raty należności podatkowych, gdzie urzędy musiały uzyskać zezwolenie prezesa izby na obniżenie odsetek za zwłokę z 4 do 1 proc. (E).

## 25 procent Czy pracownicy biurowi przyjmą tę podwyżkę?

W dniu dzisiejszym, odbędzie się w związku hadlowców polskich posiedzenie komisji międzyzwiązkowej. Przedmiotem obrad będą nieoficjalne propozycje przemysłowców w sprawie udzielenia pracownikom biurowym 25 proc. podwyżki w stosunku do ostatniego rocznika plac, który ustalony został 1 stycznia 1924 roku.

W imię komisji międzyzwiązkowej panuje opinia o konieczności wspólnego traktowania sprawy podwyżki plac pracowników biurowych i podwyżki dla majstrów fabrycznych, którzy, jak wiadomo również pamięćci zostali przy ostatniej decyzji rządowej komisji arbitrażowej.

Z tego też względu komisja międzyzwiązkowa wysunie takie kontrpropozycje ze swej strony, któreby umiłowić przedstawicielom pracowników i przedstawicielom, traktowanie sprawy obu tych podwyżek wspólnie.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji międzyzwiązkowej ustalony

## Awantura w gminie żydowskiej Lokal zdemolowano, szyby wybito

Loka gminy żydowskiej przy placu Wolności Nr. 4, był wczoraj widownią niezwykłego skandalu.

Mianowicie w godzinach popołudniowych zjawił się tam tłum osób niezadowolonych z rozdziału zapomóg na święta wielkanocne, uskuteczzonego przez gminę. Około 200 osób wdarło się do lokalu gminy i obecnemu tam kierownikowi wyraziło głośno swe oburzenie za niesprawiedliwy podział

funduszy, żądając znacznego podwyższenia kwoty. Gdy kierownik oświadczył zebranym, że w tej mierze nic uczynić nie może, wzburzony tłum rzucił się na urządzenie lokalu i począł je demolować, przy czem wszystkie szyby zostały powybijane łaskami. Wobec groźnej sytuacji, jaka się wytworzyła, wezwano policję, która awanturą łów rozproszyła, a o zająciu spisał protokół.

## Przeniesienie biur Komisariatu rządu na m. Łódź

Sprawa przeniesienia biur komisariatu rządu na m. Łódź do lokalu, przy ul. Kilińskiego 152, w którym dawniej mieściła się wojewódzka komenda policji państwowej została ostatecznie zdecydowana. Przeniesienie biur na-

stąpi w okresie najbliższych kilku tygodni.

### TEATR MIEJSKI

Dziś na przedstawieniu dla inteligencji, po senach znizonych „Polamana drabina”.

Jutro, we wtorek, po cenach znizonych „Najdroższa moja Peg”, z St. Jar. kowska.

We śróde, raz jeszcze na przedstawieniu wieczorowym „Proszczę wśród bogaczy”. Ceny najniższe.

W piątek, premiera dramatu St. Przybyszewskiego „Mściciel”. Bilety od jutra.

### TEATR POPULARNY

Dziś, w poniedziałek, dn. 4 kwietnia o godzinie 3.15 wiecz., dla zreszeft robotniczych „Pamiętniki szatana”. Ceny miejsc najniższe od 40 gr. do 80 gr.

Jutro, we wtorek, o godz. 7.30 wiecz. staraniem kół samopomocy przy gimnazjum C. Waszczyńskiego, fantazja-opera w 3 aktach p. t. „Za nożem” Hoeczkówny z oryginalną muzyką prof. K. Prosnaka, w reżyserji J. Pilarzkiego, tańce układu Wł. Majewskiego.

Korespondent M. A. pisze o filmie:

### „W salonach i spelunkach Paryża”

„MÜNCHENER ABENDZEITUNG”

...Tajemniczy fluid emanuje za wszystkiego, co jest zabronione. Rzecz dozwolona traci wszelki urok. Te same sensacje, które przeżywano ongiś przy odkrywaniu nowych części świata, odczuwamy do nowego sto nia dziś, o jadrnie nieznanie, polizienne królestwo aresztów, gdzie miłość graniczy z dwaltem, a namietność podatek usta śm erci, i niejedna piękna kobieta, otulona w futra i jedwabie, poczułaby się zapewne szczęśliwą, mogąc nazwać „swom nieuchwytnego apasza” — n e t i e r o w a Novel o.

Wkrótce w „REDUCIE”.

Gościnnie występy Warsz. zyl. Teatru Art. „WIKT”

Dziś, o v. **Bracia Karamazowy**

8.30 wiecz. Dramat w 3 akt. 10 obr. F. Dostojewskiego.

## Nerwowi Neurastenicy

cierniacy na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholie, przeszyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennice, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymajcie bezpłatnie broszurę D-ra Weisego „Ciepłota nerwów” Dr. Gebhard & Co., Gdańsk-52. 154-4



## Ł.K.S. - Turycyści 2:0

### Dotkliwa porażka łódzkiego mistrza

Rozgrywki o mistrzostwo Polski klubów ligowych rozpoczęły się w Łodzi szlagierowym spotkaniem dwóch odwiecznych rywali Turystów i Ł.K.S-u, które, jak to zresztą przewidywaliśmy, przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie czerwonych. Zawody powyższe, ciekawe ze względu na wynik, oczarowały niezmiernie liczne rzesze widzów stosunkowo niskim poziomem gry.

Witana gromkimi oklaskami drużyna wbiegają na boisko w następujących składach.

Ł.K.S.: Mila - Cyll, Gałęcki - Mikołajczyk, Trzmiela, Jasiński - Durka, Sowiak, Miller, Lange, Śledź.

Turycyści: Lass - O. Kubik, Marczewski - Kulawiak, Wieliszek, Hinc - Michalski II, Walter, Bersz, St. Kubik, Hermans, natomiast Karasiak, filar drużyny, z przyczyn niezależnych od siebie nie brał udziału w zawodach.

Rozpoczynają Turycyści i forsując swą lewą stroną ataku wytwarzają niebezpieczny moment pod bramką czerwonych, niestety jednak zaprzepaszczone przez Hermansa. Czerwoni przejmują inicjatywę, nadają grze dość żywe tempo i uzyskują przewagę, której jednak przez dłuższy czas nie potrafią przypieczętować zdobyciem bramki. Za faul Hinc sędzia dyktuje rzut wolny, bity wspaniale przez Langego z 25 mtr., jednak Lass przytomnie interwenjuje.

Czerwoni stale przebywając na połowie boiska gospodarzy, są niemal zawsze przy piłce, natomiast Turycyści grają nadzwyczaj nerwowo i chaotycznie. Bersz na środku ataku bardzo słaby, zmienia pozycję z okalawionym Wieliszkiem. Trudno dociec motywów jakie skłoniły fioletowych do wstawienia kontuzjowanego Wieliszka do drużyny na tak ciężki mecz. Ambitny gracz ten, mimo najlepszej chęci nie mógł nic zdziałać, gdyż każdą piłkę przeciwnicy odbierali mu z niezwykłą łatwością. Nie ulega wątpliwości, że nawet słabszy stosunkowo gracz rezerwowi spełniłby lepiej swe zadanie.

Tymczasem czerwoni prą naprzód nieublaganie i uzyskanie przez nich prowadzenia jest tylko kwestią czasu. O. Kubik debiutując początkowo niezbyt pewnie na obronie, kiksuje w skandaliczny sposób, piłkę zaś otrzymuje Sowiak, jednak przytomny Lass zabiera mu ją z pod nóg, ratując w ten sposób krytyczną sytuację.

Wreszcie w 35 minut Durka silnie strzela w przeciwny róg i piłka, odbijając się o słupek, wpada do siatki. Sukces czerwonych galeria powitała radosnymi oklaskami. Gra staje się ostra, to też sędzia interwencją swą często przerywa grę za liczne obustronne faule. W 43 min. Marczewski fauluje Sowiaka na polu bramkowym. Następuje rzut karny, egzekutorem którego jest Durka. Silny strzał chwytą Lass przytomnie i w ładnym stylu, jednak już w minutę później Durka zdobywa drugi punkt dla swych barw. Winę poniekąd ponosi tu źle ustawiony Lass.

W ostatniej minucie gry szczęście zdaje się uśmiechnąć Tur-

ystom, jednak niezdolność O. Kubika, który nie potrafił wykorzystać rzutu karn., nie pozwala na uzyskanie honor. punktu. Strzał jego trafia w poprzeczkę, zaś z zamieszania podbramkowego uzyskują fioletowi róg niewykorzystany.

Po przerwie gra traci wiele na wartości, zamieniając się chwilami w beładną kopanie. Stroną atakującą są Turycyści, którzy radykalnie przestawili drużynę, natomiast Ł.K.S. zadawalając się odniesionym sukcesem ogranicza się do defenzywnej akcji, zlekka podmuruwując swą bramkę. Obustronne faule nie ustają, wreszcie w 25 min. sędzia zmuszony jest usunąć z boiska Jasińskiego. Nadzwyczajnie słaba forma Bersza, Michalskiego, Waltera i Hermansa występuje w całej okazałości. Jedyne tylko St. Kubik, Kulawiak i O. Kubik pracują niezmordowanie i celowo. Szczególnie O. Kubik rozegrał się na dobre i stanął dla ataku czerwonych przeszkodą nie do przebycia, potwierdzając raz jeszcze nasze zdanie, iż jest typowym obrońcą. Dzielnie sekundował mu Marczewski.

Jednak wszelkie wyniki fioletowych pozostają bez skutku i wreszcie sędzia odgwiżdżuje koniec gry. Zawody prowadził bardzo dobrze p. Ziemiański z Kra-

kowa. Mając przed sobą trudne zadanie, nie pozwolił się sprokoczyć krzykliwej galerii, lecz skrupulatnością swą i bezstronnością umowieniem sprawy potrafił utrzymać w korbach posłuszeństwa obydwu zespoły. Pod adresem naszej publiczności należy skierować kilka słów. Skandaliczne wprost zachowanie się jej w stosunku do sędziego, nawet w tych wypadkach, gdy słuszność orzeczenia nie ulegała najmniejszej wątpliwości, oraz ordynarne niekiedy okrzyki skierowane pod adresem graczy drużyny, która walczy z ich wybrańcami, świadczą wzmownie o niskiej kulturze i małym sportowem wyrobieniu. Czas by już skończył z hiszpańskimi metodami.

Zespół czerwonych mimo odniesionego zwycięstwa grał naogół słabiej niż zwykle, jednak odniósł zasłużone zwycięstwo. Nowy bramkarz zapowiada się nieźle, obrońca Gałęcki znakomity, Cyll w pierwszej połowie bardzo dobry, później okalawiony, nie mógł już reprezentować swej klasy gry.

Linia pomocy spełniła swe zadanie należycie, natomiast w ataku na wysokości zadania stanęli Miller, Sowiak i Durka zdobywca obydwu bramek.

Publiczności 4.000 osób

## Turniej bilardzistów



Na naszej ilustracji oglądamy uczestników światowego turnieju bilardzistów, który się odbył w Waszyngtonie. Przyniósł on tytuł mistrza świata kalifornijczykowi Cochranowi.

Od lewej strony stoją: Felix

Grange (mistrz Europy), Kinrey Malsuyama (junior - mistrz świata), Welker Cochran (zwycięzca), William Hoppe (N. Jork, mistrz świata), Edward Horemans (mistrz Belgii).

### Oto co piazę o filmie W SALONACH I SPELUNKACH PARYZA

korespondent „8-UHR ABENDBLATT”:

...Przepyszny jest Ivor Novello w roli apasza. Mae Marsh jako Nelli, z niepowszednim talentem kreuje rolę niewinnej dziewczyny, znajdującej się w środowisku mętów społecznych. Izabella Jeans promienieje urodą i ośniewa mistrzowską grą. Film ten godzien jest najwyższego uznania...

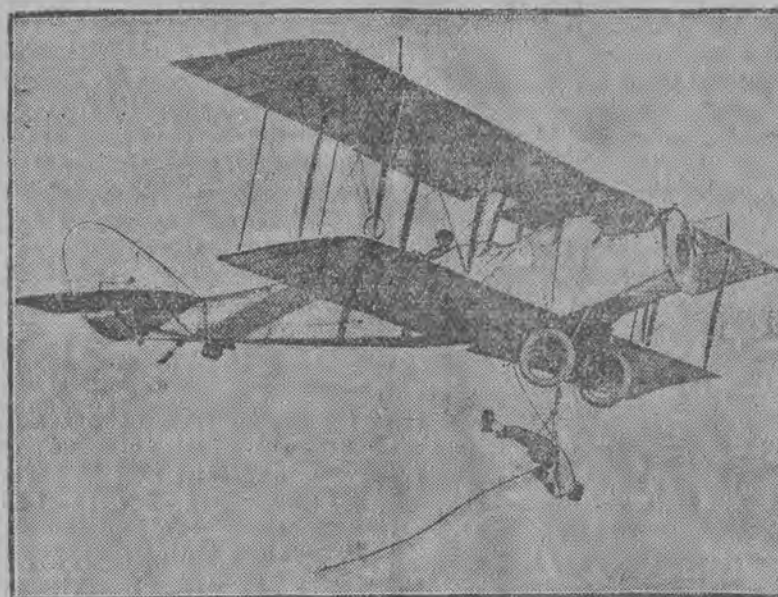
Wkrótce w „REDUCIE”.

## Letnisko

willa podmiejska

10 min. od przystanku tramw. Helenówek, składająca się 6 pok. i kuchni z elektr. oświetl. dom gospodarczy oraz duży ogród owocowy do wynajęcia zaraz. Wiadomość ul. 6-go sierpnia 65. 2034-3

## REKORD ODWAGI



Jak lata p. Joe Campi, „człowiek nieustraszony”.

P. Joe Campi, kalifornijski lotnik opanował nerwy do tego stopnia, że w czasie lotu aeroplanem wychodzi z niego i zawieszają się na linie pod aparatem. Można i tak, choć trudno by było ten sposób podróżowania radzić ludziom jako najwygodniejszy.

## Kronika sportowa

### UNION — WIDZEW 2:2

Zawody o mistrzostwo Ł. Z. O. P. N. drużyn A-klasowych rozegrane w dniu wczorajszym między powyższymi drużynami na boisku przy ul. Wodnej zakończyły się wynikiem remisowym 2:2.

Bramki dla Unionu strzelili Brauner i Hilpert, dla Widzewa zaś Rote i Filip po jednej. Zawody prowadził p. Otto.

### HAKOAH — CHOJENSKI K. S. 2:2

Zawody towarzyskie, do których Hakoah wystawił drużynę kombinowaną.

### G. M. S. — P. T. C. 2:1

Drużyna G. M. S. gościła w Pabjanicach, bijąc zespół P. T. C. w stosunku 2:1.

### UNION II — WIDZEW II 0:3

Z powodu niestawienia się drużyny Unionu 2 punkty i bramki przyznano rezerwowemu zespołowi R. T. S. Widzewa.

### WIDZEW — SAMSON 5:3

Zawody towarzyskie, w których Samson okazał się dość groźnym przeciwnikiem, przyniosły zwycięstwo zespołowi robotniczemu.

### USTĄPIENIE Dr. CETNAROWSKIEGO.

W dniu wczorajszym rozesła się po mieście pogłoska, jakoby dr. Cetnarowski zrezygnował z mandatu prezesa polskiego związku piłki nożnej, który piastował od szeregu lat z rządu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż dymisja dr. Cetnarowskiego jest ściśle związana ze sprawą dokonanego przez ligowców rozłamu w P. Z. P. N.

### MISTRZOSTWA POLSKI

LWÓW: Pogoń — Hasmonia 7:1 (3:0).

WARSZAWA: Warszawianka — Legia 4:1 (0:0).

TORUŃ: T.K.S. — POLONIA 4:3 (4:0).

KATOWICE: I. F. C. — RUCH 7:0 (2:0).

POZNAŃ: Warta — Czarni 0:3 (0:2).

KRAKÓW: Wisła — Jutrzenka 4:0 (2:0).

Sędziował p. Dancygier.

## Cambridge zwyciężył Oxford

LONDYN, 3-go kwietnia. — (Tel. wł. „Głosu Polskiego”) Największa sensacja wiosiarska, jaką jest bezsprzecznie doroczny wyścig „ósemek” uniwersyteckich Cambridge i Oxfordu (patrz „Głos Polski” z dnia 1 kwietnia). Przyp.

## 6-dniowe wyścigi kolarskie rozpoczynają się dziś w Paryżu

Red.), odbyła się na tradycyjnym już odcinku Tamizy. Udział publiczności, jak zwykle, b. liczny, wynoszący setki tysięcy ludzi. Studenci z Cambridge, których „ósemka” była powszechnym faworytem, nie zawiedli pokładanych w nich nadziei. Ich łódź łatwo wygrała wyścig o 3 długości, w czasie 20 minut 14,6 sekund.

## 6-dniowe wyścigi kolarskie rozpoczynają się dziś w Paryżu

PARYŻ, 3-go kwietnia. — (Tel. wł. „Głosu Polskiego”)

W dniu dzisiejszym (poniedziałek) rozpoczynają się tutaj dziesięciodniowe wyścigi kolarskie. Udział biorą następujące pary: Wambst - Lacquehay, Van Kempen - Girardengo, Mac Namara - Aerts, Sergeant - Brunier, Marcillac - Faudet, Pagnoul - Duray i in. Ogółem startuje 15 par.

Zeszłoroczni zwycięzcy, para Wambst - Lacquehay, którzy tym wyścigiem udundowali swoją sławę, zdają się i tym razem mieć najlepsze widoki.

Ich najgroźniejszymi przeciwnikami będą pary: Van Kempen - Girardengo i Mac Namara - Aerts.



Paniom, chorym na anemię, udzielam bezpłatnie porady, jak pozbyć się anemii i upławów. Proszę załączyć markę na odpowiedź. Pani Kekow, Gdańsk, Langgasse 15. II.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem. Otwarty sub „J. N.” do „Głosu Polskiego”. 20.9-5